

Myslovitz, Zn

Odwraca wzrok
Zamyka drzwi
Powoli skądś
Napływa wstyd

Zamyka drzwi
A ty już wiesz
Że będzie myśleć
Przez cały dzień

Ach jaki to był celny strzał
Tych kilka słów tak prosto w twarz
Znowu musiało tak być
Jakbyś bez tego nie był sobą

Zamyka drzwi
Za późno jest
By zrobić ten
Ten jeden gest

Ach jaki to był celny strzał
Tych kilka słów tak prosto w twarz
Jak to się mogło znów stać?
W pustym pokoju tkwisz sam
Zupełnie sam
Znów wszystko poszło nie tak
Znowu musiało tak być
Jakbyś bez tego nie był sobą!
Jakbyś bez tego nie był sobą!
Jakbyś bez tego nie był sobą!
Jakbyś bez tego nie był sobą!